

Sygn. akt I ACa 1036/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SA Joanna Kurpierz
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa-Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...)

przeciwko J. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 28 lipca 2015r., sygn. akt I C 105/14,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Kurpierz	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
---------------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1036/15

UZASADNIENIE

Powód wniósł o uznanie w stosunku do niego za bezskuteczną zawartej między jego dłużnikiem W. W. (1) (zbywcą) a pozwaną (nabywcą) umowy sprzedaży nieruchomości zapisanej w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C. księdze

wieczystej KW nr (...), stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o łącznej powierzchni 0,2583 ha (po podziale: działek (...) o powierzchni 0,0475 ha i (...) o powierzchni 0,2108 ha), zawartej w formie aktu notarialnego dnia 17 sierpnia 2010 r., dla ochrony przysługujących mu, szczegółowo opisanych wierzytelności; wniósł także o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu. Zaprzeczyła, by dłużnik zbywając na jej rzecz nieruchomości działka w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli i by ona takim zamiarze wiedziała, by wskutek zawarcia kwestionowanej umowy dłużnik stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu, gdyż przysługiwało mu jeszcze spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, by umowa sprzedaży miała charakter pozorny. Podniosła, że od roku 2005 przedsiębiorstwo dłużnika faktycznie prowadził jego syn Z., który czynił to w sposób nieuczciwy, że od roku 2009 pozostawała z dłużnikiem w separacji i że wobec rozkładu zdecydowali się na uregulowanie stosunków majątkowych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uznał umowę sprzedaży objętej prowadzoną przez Sąd Rejonowy w C. księgą wieczystą nr (...) nieruchomości (po podziale tej nieruchomości – księgami nr (...) oraz nr (...)), stanowiącej zabudowaną działkę gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 0,2583 ha (po podziale – zabudowane działki (...) o powierzchni 0,0475 ha i (...) o powierzchni 0,2108 ha, których częściami składowymi są odpowiednio: murowany budynek mieszkalny w stanie surowym otwartym i piętrowy budynek mieszkalno-garażowy o 7 izbach mieszkalnych, kryty dachówką betonową), zawartą między dłużnikiem W. W. (1) (zbywcą), a pozwaną (nabywcą) w formie aktu notarialnego (Rep. (...) numer (...)) dnia 17 sierpnia 2010 r. przed notariuszem K. J. za bezskuteczną w stosunku do powoda, któremu wobec dłużnika W. W. (1) przysługują wierzytelności z tytułu:

- podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), powstałe w latach 2010-2011, obejmujące kwotę 949,-zł należności głównej wraz z odsetkami w kwocie 294,-zł, co stanowi łącznie 1243,-zł, w związku z którymi wystawiono tytuły wykonawcze: (...),

- podatku od towarów i usług (VAT), powstałe w latach 2008-2011, obejmujące kwotę 127162,-zł należności głównej wraz z odsetkami w kwocie 55636,-zł, co stanowi łącznie sumę 182798,-zł, w związku z którymi wystawiono tytuły wykonawcze: (...),

- zaległych odsetek od nieuiszczonych w terminie płatności należnych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych (...), powstałe w latach 2008-2011, obejmujące kwotę 70646,20 zł należności głównej wraz z odsetkami w kwocie 31199,-zł, co daje łącznie sumę 101845,20 zł, w związku z którymi wystawiono tytuły wykonawcze: (...),

oraz orzekł o kosztach.

Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Od roku 1994 W. W. (1) od prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych. W związku z tym w latach 2008- 2011 powstały zobowiązania podatkowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług, a także zobowiązania odsetkowe od nieuiszczonych w terminie zaliczek na podatek dochodowy. W dniu 4 maja 2010 r. w jego przedsiębiorstwie pracownicy (...) Urzędu Skarbowego w (...) wszczęli kontrolę skarbową, która trwała do 27 maja 2010 r. W. W. (1) uczestniczył w kontroli, składał w jej toku wyjaśnienia, a następnie bez zastrzeżeń podpisał jej protokół końcowy. W efekcie kontroli ujawniono nieprawidłowości w zakresie obliczania przezeń wysokości podatku dochodowego od osób fizycznych i terminowości opłacania na ten podatek zaliczek oraz w zakresie naliczania podatku od towarów i usług.

W zakresie podatku od towarów i usług 2008 r. powstały zaległości: za czerwiec 4010,-zł, za lipiec 9534,-zł, za sierpień 6180,-zł, za listopad 7056,-zł i za grudzień 7720,-zł. Co do tych należności dłużnik złożył korekty deklaracji podatkowych VAT-7. W związku z nieuiszczeniem podatku Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w (...) wydał w dniu 20 czerwca 2011 r. decyzje określające wymiar zobowiązań podatkowych we wskazanych kwotach za o od czerwca do sierpnia 2008 r. oraz za listopad i grudzień 2008 r., a z uwagi na dalszy brak płatności należności te zostały

objęte wystawionymi przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) tytułami wykonawczymi: (...), obejmującym należności główne za czerwiec, lipiec, sierpień i listopad 2008 r. i odsetki wynoszące na dzień wystawienia tytułu odpowiednio 1247,-zł, 2845,40 zł, 1765,70 zł i 1745,40 zł, oraz (...), obejmujący, należność główną za grudzień 2008 r. i odsetki w kwocie 1832,70 zł. W 2009 r. w zapłacie tego podatku powstały zaległości: za styczeń w kwocie 6801,-zł należności głównej i 1497,-zł odsetek, za luty w kwocie 7551,-zł należności głównej i 1598,50 zł odsetek, za marzec w kwocie 3923,-zł należności głównej i 763,70 zł odsetek, za kwiecień w kwocie 2062,-zł należności głównej i 384,80 zł odsetek, za kwiecień w kwocie 2062,-zł należności głównej i 384,80 zł odsetek, za maj 9663,-zł należności głównej i 1717,20 zł odsetek oraz za sierpień 39,-zł należności głównej i 6,-zł odsetek. Również w związku z tymi należnościami W. W. (1) złożył korekty deklaracji podatkowych VAT-7, a ponieważ należności tych nie uiscił, zostały one następnie objęte wystawionymi przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) tytułami wykonawczymi(...). Zaległości w płatności przez W. W. (1) podatku od towarów i usług powstały także w roku 2010 r. Wyniosły one: za czerwiec 2072,-zł należności głównej i 145,10 zł odsetek, za lipiec 4000,-zł należności głównej i 238,50 zł odsetek, za sierpień 23187,-zł należności głównej i 218,50 zł odsetek, za listopad 9361,-zł należności głównej i 70,80 zł odsetek, a za grudzień 21285,-zł należności głównej i 226,-zł odsetek. Zaległość podatkowa za styczeń 2011 r. wyniosła z kolei 2159,-zł należności głównej i 41,90 zł odsetek. Podobnie jak miało to miejsce wcześniej, i te należności nie zostały uiszczone przez dłużnika, w związku z czym zostały one objęte wystawionymi przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) tytułami wykonawczymi(...).

Wobec W. N. (...) Urzędu Skarbowego w (...) wystawił także tytuły wykonawcze obejmujące odsetki za opóźnienie w płatności zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w kwotach: za styczeń 2008 r. 567,-zł, za luty 2008 r. 328,-zł, za marzec 2008 r. 412,-zł i za kwiecień 2008 r. 946,-zł (...), za maj 2008 r. 569,-zł, za czerwiec 2008 r. 648,-zł, za lipiec 2008 r. 998,-zł, za sierpień 2008 r. 31,-zł (...), za kwiecień 2010 r. 73,-zł, za lipiec 2010 r. 108,-zł, za sierpień 2010 r. 673,-zł, za wrzesień 2010 r. 488,-zł (...).

Ponadto Skarb Państwa jest wierzycielem W. W. (1) z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za lata 2010 i 2011 w kwocie 949,-zł należności głównej i 294,-zł odsetek, objętych tytułami (...).

Ponieważ W. W. (1) nie uiscił przypadających od niego z tytułu zaległości podatkowych należności, ich wysokość systematycznie wzrastała i wynosiła na dzień 7 czerwca 2013 r. łącznie 101845,20 zł.

W. W. (1) i pozwana zawarli związek małżeński 2 lipca 1998 r. Małżeństwo ich zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 13 lipca 2011 r.

W dniu 5 stycznia 2010 r. małżonkowie zawarli przedwstępną umowę sprzedaży za 350000,-zł części położonej w (...) przy ul. (...) zabudowanej nieruchomości, oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą KW (...), stanowiącej majątek osobisty W. W. (1); część ta miała obejmować około 2000 m⁽²⁾ gruntu zabudowanego budynkiem mieszkalno-garażowym. Strony uzgodniły, że umowa przyrzeczona zostanie zawarta do 31 grudnia 2010 r., a W. W. (1) wyraził zgodę, by wynosząca 160000,-zł część ceny została przez pozwaną zapłacona przez potrącenie przysługującej jej wierzytelności z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny. W dniu 1 czerwca 2010 r. strony zmieniły umowę przedwstępną w ten sposób, że przedmiotem sprzedaży miała zostać cała nieruchomość, a cena sprzedaży została ustalona na 560000,-zł, płatne w zakresie 400000,-zł w ten sposób, że pozwana spłacić miała zadłużenie W. W. (1) wobec (...) SA w S. z tytułu pożyczki z dnia 22 marca 2010 r., zabezpieczeniem spłaty której było przewłaszczenie nieruchomości na zabezpieczenie, oraz jego zadłużenie z tytułu usług transportowych; reszta (160000,-zł) miała zostać zapłacona w drodze potrącenia przysługującej jej wobec męża należności z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego na jego majątek osobisty.

W. W. (1) i pozwana dnia 1 czerwca 2010 r. ustanowili, począwszy od tej daty, rozdzielność majątkową, a następnie dnia 16 czerwca 2010 r. dokonali podziału majątku wspólnego. W jego ramach strony dokonały, między innymi, rozliczenia poczynionych z ich majątku wspólnego na majątek osobisty W. W. (1) nakładów przez przyjęcie, że pozwanej przysługuje z tego tytułu 160000,-zł, które W. W. (1) zobowiązał się jej zapłacić do dnia 16 sierpnia 2010 r.

W dniu 17 sierpnia 2010 r. W. W. (1) zbył pozwanej za 560000,-zł położoną w (...) przy ul. (...), obejmującą obecnie działki nr (...), nieruchomość o powierzchni 0,2583 ha, dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...). W akcie notarialnym W. W. (1) złożył oświadczenie, że na poczet ceny otrzymał od pozwanej przed podpisaniem umowy 400000,-zł. Strony postanowiły również, że dokonują potrącenia wynoszącej 160000,-zł wierzytelności pozwanej z tytułu poczynionych z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty zbywcy nakładów z przysługującą mu w tej samej kwocie przeciwko pozwanej wierzytelnością o zapłatę pozostałej części ceny. W tym samym akcie pozwana ustanowiła na nabytej nieruchomości służebność osobistą dożywotniego i bezpłatnego mieszkania na rzecz swoich rodziców.

Prowadzone przeciwko W. W. (1) postępowanie w celu wyegzekwowania należności podatkowych okazało się w przeważającym zakresie bezskuteczne. Dłużnik z końcem roku 2010 zakończył prowadzenie działalności gospodarczej, a w latach 2011 i 2012 zatrudniony był na ¼ etatu z wynagrodzeniem 346,50 zł brutto. W roku 2010 r. zbył część stanowiących wyposażenie jego przedsiębiorstwa środków transportu; pozostałe samochody były rozbite lub uszkodzone. Na jego rachunkach bankowych nie znajdują się żadne środki pieniężne, nie ma on również żadnych wierzytelności. Jest on właścicielem czterech nieruchomości położonych w miejscowości O., o łącznej powierzchni 0,1217 ha i wartości od 4868,-zł do 6085,-zł, które w dniu 18 grudnia 2012 r. zostały zajęte przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w K.. W dniu 6 czerwca 2011 r. W. W. (1) zbył przysługujące mu spółdzielcze własnościowe prawo do położonego w (...) lokalu.

Art. 527 k.c. stanowi, że gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (§1), że czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem czynności (§2) i że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§3).

W sprawie spełnione zostały przesłanki uzasadniające uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda zawartej w dniu 17 sierpnia 2010 r. umowy sprzedaży położonej w (...) przy ul. (...) nieruchomości.

Ocena zaistnienia przesłanki powstania lub zwiększenia niewypłacalności dłużnika polega na porównaniu substancji jego majątku dłużnika sprzed i po dokonaniu czynności, gdyż pokrzywdzenie wierzycieli polega na pomniejszeniu majątku dłużnika, z którego mogliby wierzyciele uzyskać zaspokojenie; pokrzywdzenie to należy oceniać według stanu z chwili jej zaskarżenia. Zbycie stanowiącej wymierny składnik majątku W. W. (1) nieruchomości doprowadziło do jego niewypłacalności, prowadzone przez powoda postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło bowiem do wyegzekwowania od niego zaległości podatkowych. Nie ma on majątku, z którego powód mógłby zaspokoić swoje roszczenia, nie ma też środków na rachunkach bankowych ani innych wierzytelności, od grudnia roku 2010 zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług transportowych, a osiągnane przezeń w późniejszym czasie wynagrodzenie nie podlegało, z uwagi na jego wysokość, zajęciu, a nadto w roku 2011 wyzbył się on spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w (...) i większości stanowiących ongiś wyposażenie jego przedsiębiorstwa środków transportu.

Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku.

W. W. (1) działał nie tylko ze świadomością pokrzywdzenia ogółu wierzycieli, w tym powoda, ale i w zamiarze ich pokrzywdzenia. Na skutek przeprowadzonej w jego przedsiębiorstwie w maju 2010 r. kontroli podatkowej powziął on wszak wiadomość o istniejących nieprawidłowościach w zakresie wysokości uiszczanego podatku dochodowego od osób fizycznych, w zakresie odprowadzania zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz w zakresie należnego do uiszczenia podatku od towarów i usług, począwszy od roku 2008. Stosunkowo krótko po zakończeniu

kontroli ustanowiony został ustrój rozdzielności majątkowej, niespełna trzy miesiące później dokonał on z pozwaną zaskarżonej czynności prawnej, a potem kontynuował wyzbywanie się majątku, w tym na rzecz pozwanej i M. K., obecnie byłego męża jej córki, z końcem roku 2010 zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, w roku 2011 zaś wyzbył się własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Taki ciąg zdarzeń nie miał przypadkowego charakteru, tym bardziej, że – jak wynika z zaświadczenia wystawionego przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) i dalszych udzielonych przez niego informacji – już przed 17 sierpnia 2010 r. były wobec W. W. (1) prowadzone postępowania egzekucyjne w administracji.

Nie budzi wątpliwości, że W. W. (1) przed dokonaniem z pozwaną skarżonej czynności miał świadomość powstania zobowiązań podatkowych za okresy poprzedzające 17 sierpnia 2010 r., uczestniczył bowiem w kontroli podatkowej, w jej toku składał wyjaśnienia, a następnie bez zastrzeżeń podpisał protokół kontroli. Należy podkreślić, że świadomość ta obejmowała nie tylko należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, ale także z tytułu odsetek za opóźnienia w zapłacie zaliczek na ten podatek i z tytułu podatku od towarów i usług. W następstwie kontroli złożył on zresztą szereg korekt deklaracji podatkowych, dotyczących podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług, nawiązując przy tym do wyników przeprowadzonej w jego przedsiębiorstwie kontroli skarbowej.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania W. W. (1), A. M. i J. C., że ten pierwszy zaprzestał osobistego prowadzenia działalności gospodarczej i powierzył to synowi, przeczą temu bowiem składane przez W. W. (1) do protokołu kontroli podatkowej wyjaśnienia, w których był on w stanie odnieść się do większości kwestii dotyczących podstaw ustalania wysokości zobowiązań podatkowych budzących wątpliwości kontrolujących. W konsekwencji nie okazał się zasadny zarzut pozwanej, że o zaległościach podatkowych dłużnik dowiedział się dopiero na skutek wydanego w sprawie sygn. akt II K 151/11 wyroku Sądu Okręgowego w C., tym bardziej że wyrok ten dotyczył zupełnie innych niż nierzetelne obliczanie wymiaru podatków faktów.

Wbrew zarzutom pozwanej w dacie działania zaskarżonej czynności prawnej pozostawała ona z W. W. (1) w bliskim stosunku. Zeznania jej i W. W. (1) odnośnie do przyczyn rozkładu ich pożycia małżeńskiego oraz ich wzajemnych relacji są rozbieżne. Należy też podkreślić, że w czasie deklarowanego przez nich konfliktu małżeńskiego podejmowali oni zgodnie liczne czynności prawne dotyczące ich majątku wspólnego i majątków osobistych, bezkonfliktowo ustanowili rozdzielność majątkową i dokonali podziału majątku, zawarli przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości, a pozwana spłacała zobowiązania męża. Jak wynika z zeznań W. W. (1), pozwana nabyła od też niego samochód ciężarowy i była przez niego informowana o zobowiązaniach wobec innych podmiotów. Ponadto w okresie poprzedzającym sprzedaż, ówczesni małżonkowie nadal zamieszkiwali na jednej nieruchomości. Okoliczności te świadczą, że nawet gdyby między dłużnikiem a pozwaną istniała faktyczna separacja, nadal pozostawali oni ze sobą w bliskich stosunkach w rozumieniu art. 527§3 k.c. W związku z tym odnośnie do zobowiązań powstałych przed 17 sierpnia 2010 r. należało przyjąć domniemanie, że pozwana wiedziała, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia ogółu swoich wierzycieli, tymczasem nie wykazała ona, że o owej świadomości nie wiedziała i że nie mogła się o niej z łatwością dowiedzieć. Wynikającego z art. 527§3 k.c. domniemania nie obala w szczególności treść zaświadczenia o niezaleganiu przez dłużnika z podatkami, zostało ono bowiem uzyskane na wniosek dłużnika, a pozwana nie podejmowała żadnej aktywności w celu ustalenia rzeczywistej sytuacji majątkowej męża, ograniczając się do informacji przedstawianych jej przez niego.

Aby skorzystać z domniemań płynących z art. 528 k.c. i art. 530 k.c. powód winien udowodnić, że wbrew zapisom zawartym w akcie z 17 sierpnia 2010 r. objęta tym dokumentem czynność prawna miała charakter umowy darowizny, a nie sprzedaży, okoliczności tej jednak nie wykazał.

Na marginesie warto również wspomnieć, że ustalenie, iż umowa sprzedaży z 17 sierpnia 2010 r. była pozorna, gdyż ukryto pod nią umowę darowizny, musiałoby prowadzić do przyjęcia jej nieważności, a w konsekwencji do tego, że nieruchomość, której dotyczyła objęta skargą czynność prawna, znajduje się dalej w majątku dłużnika; w takim przypadku roszczenie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną byłoby pozbawione podstaw.

Zgodnie z art. 530 k.c. przepisy art. 527, 528 i 529 k.c. stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała. Wcześniejsze ustalenie co do zamiaru dłużnika działania w celu pokrzywdzenia wierzycieli, w tym powoda, jest aktualne również w stosunku do wierzytelności z tytułu zaległości podatkowych, które powstały po dacie sprzedaży nieruchomości. Należy zaznaczyć, że W. W. (1) po tej dacie kontynuował wyprzedaż majątku, a nadto miał świadomość, że w związku z prowadzoną przez niego działalnością zaktualizują się dalsze zobowiązania podatkowe.

W odniesieniu do wierzytelności ze wskazanego tytułu pozwana miała wiedzę o zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. Choć w swoich zeznaniach starała się temu zaprzeczyć, podejmowane przez nią działania w postaci nabycia od W. W. (1) samochodu ciężarowego i selektywnej spłaty innych jego wierzycieli (z pominięciem Skarbu Państwa), wskazują, że orientowała się w jego sytuacji majątkowej.

Z tych wszystkich względów powództwo należało uwzględnić w całości.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach postępowania przywołał Sąd normy art. 98§ 1 i §3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pozwana zarzuciła sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że w dacie sprzedaży nieruchomości wiedziała o zadłużeniu W. W. (1) wobec powoda i o tym, że działał on w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, przez przyjęcie, że w tej dacie pozostawali ze sobą w bliskich stosunkach, a także, nawet przy przyjęciu istnienia stosunku bliskości, przez utrzymanie domniemania. W oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania; alternatywnie (bo nie – jak wadliwie napisano w apelacji – ewentualnie) wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, podniesione w niej zarzuty uznać bowiem przyjdzie za chybione.

Skarżąca nie kwestionuje poczynionych w apelacji ustaleń, że W. W. (1) (dalej: dłużnik) przy wyzbywaniu się jednego z najwartościowszych składników swego majątku działał nie tylko ze świadomością pokrzywdzenia aktualnego wierzyciela, ale i w zamiarze pokrzywdzenia tegoż wierzyciela w przyszłości. Te ustalenia, skądinąd w pełni prawidłowe, skoro w sprawie niewątpliwie jest, że – między innymi – wskutek dokonania skarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny (art. 527§2 k.c., także w związku ze zdaniem pierwszym art. 530 k.c.), stały się zatem elementem stanu faktycznego, który stanowić będzie podstawę rozstrzygnięcia także przez Sąd Apelacyjny. Do rozstrzygnięcia pozostało zatem to, czy i pozostałe elementy tego stanu faktycznego (te kwestionowane w apelacji) ustalone zostały przez Sąd Okręgowy prawidłowo.

Bezzasadnie zarzuca skarżąca wadliwość uznania przez Sąd Okręgowy, że pozostawała ona z dłużnikiem w bliskim stosunku, z którego przecież to stosunku wynika przewidziane w art. 527§3 k.c. domniemanie wiedzy osoby trzeciej (w tym przypadku pozwanej) o tym, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ustawodawca nie zdefiniował bliskiego stosunku w rozumieniu art. 527§3 k.c. Kwestia ta jednak była często przedmiotem zainteresowania sądów, w orzecznictwie których jednolicie przyjmuje się, że dla uznania, że między dłużnikiem a osobą trzecią istniał bliski stosunek, wystąpić między nimi muszą takie relacje, które uzasadniają przypuszczenie, że osoba trzecia z racji zażyłości z dłużnikiem wie lub przy zachowaniu właściwej staranności mogła się dowiedzieć o jego niewypłacalności. W przypadku, gdy osobą trzecią jest małżonek dłużnika, bliskość łączącego ich stosunku jawi się jako oczywista i tylko w wyjątkowych okolicznościach bliskość taką można by wykluczyć. Ciężar dowodu w takiej sytuacji przejść musi na ową osobę trzecią, która winna wykazać, że mimo istnienia formalnej

więzi rodzinnej z dłużnikiem bliskość uzasadniająca domniemanie wiedzy o jego sprawach nie występuje. W sprawie niniejszej okoliczności takich pozwana skutecznie nie wykazała, jej separacja z mężem, na którą się powoływała nie była bowiem tego rodzaju, by jej wiedzę o jego sytuacji wyłączyć. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd Okręgowy obszernie i prawidłowo uargumentował, a powtarzanie tych argumentów Sąd Apelacyjny uznaje za zbędne.

Skoro pozwana pozostawała z dłużnikiem w bliskim stosunku, działa względem niej przewidziane w art. 527§3 k.c., że dokonując z nim skarżonej czynności prawnej wiedziała, iż działa on ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Obalenie tego domniemania nastąpić może przez wykazanie takich okoliczności, które taką jej wiedzę pozwoliłyby wyłączyć. I w tym przypadku za okoliczność pozbawioną znaczenia przywoływaną przez nią separację stron, która z pewnością nie była na tyle głęboka, by nie docierały do niej informacje o sytuacji materialnej dłużnika. Przeciwnie – wiedziała ona o jego trudnościach finansowych i w związku z tym musiała sobie zdawać sprawę z tego, że ma on długi nie tylko wobec udzielającej mu pożyczki spółki (...) w S., skoro ujawniali się kolejni wierzyciele, których zaspokajała, tym samym nielogiczne byłoby przyjęcie, że nie wiedziała o jego zadłużeniu wobec fiskusa. Tezy tej nie wyklucza przedłożone zaświadczenie Urzędu Skarbowego w (...) z dnia 28 lipca 2010 r. (k. 432), acz z przyczyn innych niż wskazał Sąd Okręgowy, o czym dalej. Powoływanie się przez pozwaną na to, że nie mogła w dacie umowy wiedzieć o długu fiskalnym męża, ten bowiem miał się o nim dowiedzieć dopiero w roku 2011, nie może odnieść pożądanego przez nią skutku z tej prostej przyczyny, że – jak ustalił Sąd Okręgowy – o zadłużeniu takim wiedział on już w trakcie prowadzonej kontroli skarbowej, a ustalenie to w apelacji zakwestionowane nie zostało.

Argumentami, które mogłyby prowadzić do obalenia domniemania płynącego z art. 527§3 k.c., było to, że do przeniesienia przez dłużnika na pozwaną własności nieruchomości (początkowo tylko jej wartościowszej części) ówczesni małżonkowie W. przygotowywać się zaczęli jeszcze przed rozpoczęciem w przedsiębiorstwie dłużnika kontroli skarbowej, i właśnie to, że Naczelnik Urzędu Skarbowego w (...) w dniu 28 lipca 2010 r. wystawił zaświadczenie, z którego wynikało, że dłużnik nie zalega z podatkami. Rację w odniesieniu do tego zaświadczenia przyznać należy skarżącej, że późniejsze wyjaśnienia tego Naczelnika, zawarte w piśmie z dnia 26 czerwca 2015 r., nie mają dla treści zaświadczenia i dla jego odczytania w dacie wystawienia żadnego znaczenia. Zawiera ono jednoznaczną informację, że W. W. (1) nie zalega z podatkami, a doszukanie się w nim danych o toczeniu się jakiegoś postępowania wymagało natężenia uwagi i podjęcia dalszych czynności wyjaśniających. Informacja ta w dacie jego wystawienia była w pełni w pełni prawdziwa, do tego czasu bowiem nie zostały wydane żadne decyzje stwierdzające obowiązek podatkowy dłużnika, tym bardziej zatem nie zostały jeszcze wystawione żadne tytuły egzekucyjne, czego wnioskujący o wydanie zaświadczenia musiał być w pełni świadomy.

W okolicznościach sprawy niniejszej, w tym w kontekście zgodnego współdziałania pozwanej i dłużnika, poprzedzające rozpoczęcie kontroli skarbowej ich zmierzające do przeniesienia na pozwaną własności należącej do dłużnika nieruchomości (początkowo jej części) czynności traktować jednak należy jako przejaw dążenia do zachowania istotnego składnika majątkowego i do zapewnienia podstaw bytu, jeśli nie obojgu małżonkom, to przynajmniej samej pozwanej. W tym rozumieniu działanie to, acz nie nakierowane intencjonalnie bezpośrednio przeciwko wierzycielom, w tym przeciwko powodowi w sprawie niniejszej, zawierać musiało element świadomości pokrzywdzenia wierzyciela i wiedzy o tym pozwanej. Późniejsze, również zgodne, działania dłużnika i pozwanej podejmowane były już przy pełnej świadomości istnienia zobowiązań podatkowych, istnienie których sukcesywnie ujawniała prowadzona kontrola skarbowa.

W tym kontekście zaświadczenie z 28 lipca 2010 r. w najmniejszym stopniu nie może prowadzić do wniosku o nieświadomości po stronie pozwanej istnienia zobowiązań podatkowych dłużnika. Jak już wyżej wskazano, występując o jego wystawienie, musiał wiedzieć, że – przy braku w tym czasie stosownych decyzji – nie znajdzie się w nim informacja o zaległościach podatkowych, uzyskanie go traktować zatem należy jako przygotowywanie dokumentacji w perspektywie spodziewanej skargi pauliańskiej. Za taką tezę przemawia to, że – jak wskazuje doświadczenie życiowe – na ogół nabywcy czyjejs rzeczy (także w ramach rozliczeń małżeńskich) nie domagają się okazania im przez zbywcę zaświadczenia o niezaleganiu z podatkami; przemawiają za nią też późniejsze zdarzenia: przekazanie przez dłużnika taboru samochodowego ówczesnemu mężowi jego pasierbicy oraz samej pozwanej, a także ujawniona już w toku postępowania apelacyjnego okoliczność, że pozwana obecnie prowadzi działalność gospodarczą tożsamą z tą, jaką

uprzednio prowadził dłużnik (k. 595), choć uprzednio nie tylko działalności o takim profilu nie prowadziła, ale wręcz deklarowała brak jakiegokolwiek zainteresowania aktywnością gospodarczą męża.

Wszystkie te okoliczności wskazują na to, że – niezależnie od charakteru ich stosunków osobistych – pozwana i dłużnik w pełni współpracowali ze sobą dla osiągnięcia pożądaných celów gospodarczych, co wyklucza jej niewiedzę o jego świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Jeśli idzie o działania dłużnika w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli (w tym powoda, którego wierzytelności częściowo powstały już po przeniesieniu na pozwaną własności nieruchomości), to przy ustalonym odpłatnym charakterze skarżonej czynności prawnej z bliskości pozwanej z nim nie wynika żadne domniemanie. Ewentualne wątpliwości na tym tle rozwił Sąd Najwyższy, który w swym wyroku z dnia 9 listopada 2011 r., wydanym w sprawie o sygnaturze II CSK 64/11 (OSNC-ZD z 2013 r., z. 1, poz. 5) jednoznacznie stwierdził, że gdy osoba trzecia uzyskała odpłatnie korzyść majątkową w warunkach przewidzianych w art. 530 k.c., przepisu art. 527§3 k.c. nie stosuje się. W takiej sytuacji to powód winien był, na zasadach ogólnych (art. 6 k.c.), udowodnić, że pozwana o takim zamiarze dłużnika wiedziała. Rzecz w tym, że – z oczywistych względów – dowód taki jest w praktyce niemożliwy do przeprowadzenia, co powoduje, że stan świadomości osoby trzeciej oceniać należy na tle innych ustalonych faktów, z których wiedzę osoby trzeciej wywieść będzie można w drodze dopuszczonego normą art. 231 k.p.c. domniemania faktycznego.

Ustalone przez Sąd Okręgowy, nie zakwestionowane w apelacji, okoliczności oraz zawarte we wcześniejszych akapitach rozważania Sądu Apelacyjnego, wskazujące na zgodne współdziałanie pozwanej i dłużnika, są aktualne także w odniesieniu do tych wierzytelności powoda, które powstały po dniu 17 sierpnia 2010 r. Owo ich zgodne współdziałanie pozwala na jednoznaczne przyjęcie, że pozwana miała pełną świadomość tego, że dłużnik wyzbywając się najwartościowszego składnika swojego majątku i kontynuując działalność gospodarczą bez realizacji obowiązku podatkowego, działał w zamiarze pokrzywdzenia powoda przez uniemożliwienie mu zaspokojenia się.

W tej sytuacji podniesione w apelacji zarzuty sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego uznać należało za bezzasadne, co pozwoliło Sądowi Apelacyjnemu poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia (z nieistotną w sumie korektą w odczytaniu treści zaświadczenia z 28 lipca 2010 r. i z uzupełnieniem ich o nową, ujawnioną dopiero w postępowaniu apelacyjnym okoliczność) uznać za własne.

W świetle ustalenia, że dłużnik działał ze świadomością (co do długu istniejącego) i w zamiarze (co do długu przyszłego) pokrzywdzenia powoda i że pozwana o tym wiedziała, zaistniały przewidziane w art. 527§1 k.c. i w art. 530 k.c. podstawy do uznania zdziałanej w dniu 17 sierpnia 2010 r. czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do powoda w celu ochrony jego szczegółowo opisanych w wyroku wierzytelności.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. oraz art. 11 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa i art. 98§1 i §3 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Joanna Kurpierz SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz